

605

DZIENNIK Gazeta Prawna

dodatek -Kultura / Program TV

Warszawa
10/12-02-2012
DZ. / Nr 29

B

S

Michał Zadara



Norwidem w kryzys

Michał Zadara reanimował zapomniany dramat Norwida. Tekst „czwartego wieszca” okazuje się zaskakująco aktualny **Małgorzata Toruńska**

Norwid był jednym z pierwszych polskich pisarzy, którzy na serio zajmowali się problematyką cywilizacji pieniądza. I chyba dopiero teraz, po dwóch dekadach transformacji, kiedy kapitalizm jako tako u nas okrzepł, możemy odczytać przesłanie tej sztuki. Norwid napisał „Aktora” zainspirowany bankructwem francuskiego bankiera Thurneysena. Zadara nie dokonał roszad w oryginalnym tekście. „Aktor” to dzieje hrabiego Jerzego (Oskar Hamerski), który po bankructwie finansisty Glückschnella traci ro-

dzinną fortunę, będącą źródłem utrzymania matki (Ewa Wiśniewska) i siostry Elizy (Patrycja Soliman). Wyszadzonego z siódła arystokrata fraternizuje się z aktorami. Ten towarzyski megaloman to przewrotna metafora. Norwid wierzył w prymat sztuki nad ekonomią, ale – inaczej niż wielu romantyków – nie uważał biznesu za gorszą sferę rzeczywistości.

W „Aktorze” jest mnóstwo tropów, które odnoszą się do rzeczywistości pierwszych dekad XXI wieku. Aktorzy mówią języ-

kiem oryginału, ale paradują ubrani współcześnie, z komórkami i iPadami w dłoniach. Kłopoty zubożałej, a mimo to szastającej pieniędzmi burżuazji przypominają tarapaty finansowe naszych nuworosy, uwikłanych w bankowe pożyczki. Dysputy o naturze sztuki i serwitutach – ideowych i finansowych – które obligują (lub nie) artystów wobec społeczeństwa, przypominają polemiki dzisiejszych modnych twórców/aktywistów.

Świetnym pomysłem było umieszczenie widowni na obro-

towej platformie, która płynnie przenosi publiczność na kilka planów: wnętrza pobliskiej kawiarni Antrakt, recepcji podrzędnego hoteliku, salonu luksusowej willi, kulis teatru, w którym dla podreperowania finansów wystawia się Szekspira.

Mankamentem spektaklu jest nadmiar słowa, Zadara zbyt kurczowo trzyma się litery oryginału. Posługujący się archaiczną norwidowską polszczyzną aktorzy są momentami niezrozumiali, w słowotoku gnije idea – dopiero lektura programu inscenizacji pozwala zrekonstruować reżyserkie przesłanie.

AKTOR | Cyprian Kamil Norwid |
reżyseria: Michał Zadara | Teatr
Narodowy w Warszawie

♦♦♦